

NOWY W NASZEJ KLASIE

Zaprezentowany tu scenariusz zajęć jest propozycją dla wychowawców klas, do których trafia nowy uczeń. Starłam się uwzględnić dwie sytuacje – jedną, kiedy dziecko jest Polakiem, oraz drugą – gdy naszym podopiecznym staje się cudzoziemiec albo polskie dziecko, ale uczące się wcześniej za granicą, wychowywane w innej kulturze albo w rodzinie mieszanej.

Zwracam uwagę, że zawsze, kiedy do naszej klasy trafia ktoś nowy, powinniśmy się o nim jak najwięcej dowiedzieć, spróbować poznać ucznia i jego rodziców, zanim wejdzie na pierwszą lekcję. Należy się dowiedzieć, jakie były okoliczności zmiany szkoły, jaka jest sytuacja rodzinna dziecka, jakim było uczniem do tej pory. Warto poznać usposobienie i charakter ucznia, np. czy jest nieśmiały, jak nawiązuje kontakty z rówieśnikami, jakie ma obawy w związku z nową szkołą. W wypadku cudzoziemca istotne jest również to, jak włada językiem polskim, czy będzie potrzebować wsparcia, tłumaczenia, zanim nie opanuje języka w stopniu wystarczającym do komunikacji i nauki.

Grupa: uczniowie ze szkoły podstawowej.

Czas: 45 minut lub dłużej (wiele zależy od liczebności klasy). Przedstawione niżej działania to propozycje. Nie wszystkie zabawy muszą być przeprowadzone.

Cele:

- stworzenie warunków sprzyjających adaptacji nowego ucznia w klasie
- zadbanie o przyjazną atmosferę w grupie
- stworzenie okazji do poznania się, współpracy, zabawy.

Uczeń:

- stara się o miłą atmosferę w klasie
- rozumie, że od jego postawy, zachowania zależy to, jak odnajdzie się w klasie nowy uczeń
- przygotowuje się do zajęć, aby pomóc nowemu koledze/nowej koleżance odnaleźć się w nowej sytuacji.

Metody i formy pracy: gry i zabawy integracyjne.

Środki dydaktyczne: plakietki z imionami wszystkich dzieci, sznurki o długości około 3 metrów (około 10 sztuk), prześcieradło, fotografie uczniów sprzed lat, niskie ławeczki albo deski – takie, żeby dzieci mogły na nich stanąć jak na kładkach. Najlepiej, gdyby deski ułożyć na drewnianych klockach, żeby znalazły się kilka centymetrów nad ziemią.

Przygotowanie do zajęć

Do pierwszego spotkania nowego ucznia z klasą należy przygotować obie strony. Chodzi o to, aby uświadomić dzieciom, że wiele od nich zależy, i zachęcić je do podjęcia działań, które pomogą nowej osobie odnaleźć się w nietatwej sytuacji. Punktem wyjścia mogą być fragmenty książki Ewy Grętkiewicz pt. „Szczekająca szczeka Saszy” (Nasza Księgarnia, Warszawa 2005), której bohaterem jest chłopiec, który przyjechał do Polski z Białorusi, aby spędzić rok z krewnymi. Trafia on do szkoły.

Warto też porozmawiać z nowym dzieckiem i jego rodzicami o tym, jak może zaprezentować się koleżankom i kolegom, co może i chce o sobie powiedzieć, jakie umiejętności pokazać.

Sasza z książki Ewy Grętkiewicz zaimponował kolegom, którzy początkowo wyśmiewali się z niego, kiedy okazało się, że jego umiejętności pływackie przyczyniły się do zwycięstwa klasy w szkolnych zawodach.

Przed zajęciami nauczyciel może wykonać z uczniami powitalny transparent: WITAJ W NASZEJ KLASIE, (tu wpisujemy imię dziecka). Jeśli dziecko jest cudzoziemcem, będzie mu miło, jeśli przygotujemy transparent w dwóch językach: po polsku i w jego ojczystym języku. A może któreś z dzieci upiecze z mamą ciasto albo tort na powitanie nowego kolegi.

Prosimy uczniów, żeby przynieśli po jednym swoim zdjęciu sprzed lat, na przykład z okresu niemowlęcego albo przedszkolnego.

Nowego ucznia też możemy poprosić o przyniesienie zdjęć, na których znajduje się on i jego rodzina, miejsce, w którym wcześniej mieszkał itp. To zależy od sytuacji dziecka i od tego, co będzie chciało o sobie powiedzieć. Jeśli ma jakąś pasję, hobby, umiejętność, byłoby dobrze, gdyby zechciało je zaprezentować, ale jeśli nie ma na to ochoty, nie wolno go zmuszać.

Przebieg zajęć

1. Wychowawca wprowadza nowego ucznia do klasy. Wszyscy mają przypięte plakietki (broszki) ze swoimi imionami. Siadamy w kręgu. Nauczyciel przedstawia kolegę, wyraźnie wymawia jego imię i nazwisko. Jeśli ich wymowa jest trudna, nietypowa, wszyscy głośno powtarzają je kilka razy, np. poprzedzając słowami: *cześć, witaj* itp.
2. Wychowawca daje nowemu uczniowi do ręki sznurki i wyjaśnia, że za chwilę każdy powie coś o sobie. Jeśli usłyszana informacja jest taką, którą nowe dziecko też mogłoby o sobie powiedzieć, wówczas podaje koledze drugi koniec jednego ze sznurków. W ten sposób dziecko połączy się z tymi, z którymi ma coś wspólnego. Każdy przedstawia się i mówi jedno krótkie zdanie, np. *Uwielbiam pływać; Nie znoszę buraczków; Jestem niecierpliwa*. Na koniec nowy uczeń podaje trzy informacje o sobie, a koledzy, do których mogą się one odnosić, łąpią drugie końce sznurków. Wychowawca fotografuje dzieci trzymające sznurki (sam też może wziąć udział w zabawie). Zdjęcie będzie można potem powiesić w klasie, zamieścić na klasowym blogu¹ albo grupie klasy na portalu społecznościowym czy w tradycyjnej kronice. Pamiętajmy oczywiście o zasadach RODO.
3. Propozycje zabaw ułatwiających zapamiętanie imion i różnych informacji o dzieciach z klasy.
 - a) Kto się schował? – Jedno z dzieci staje poza kręgiem tyłem do pozostałych. Wskazany przez wychowawcę uczeń chowa się na środku pod prześcieradłem. Pozostali zamieniają się miejscami. Na znak nauczyciela dziecko stojące poza kręgiem odwraca się i próbuje zgadnąć, kto się schował pod prześcieradłem. Zabawę powtarzamy kilka razy, za którymś razem osobą zgadującą powinien być nowy uczeń. Może też się schować pod prześcieradłem.
 - b) O kim mowa? – Jedno z dzieci wychodzi na chwilę na korytarz. Pozostali umawiają się, kto z nich będzie bohaterem zabawy. Kiedy to ustalą, wołają kolegę z korytarza. Jego zadanie polega na stawianiu pytań rozstrzygających, za pomocą których

¹ Gorąco zachęcam do prowadzenia klasowych blogów, na których mogą się pojawiać wpisy różnych uczniów, nauczycieli, komentarze rodziców. Taki blog będzie dostępny dla wszystkich uczniów – w przeciwieństwie do tradycyjnej kroniki. Także po zakończeniu szkoły uczniowie mogą się ze sobą komunikować na takim blogu.

odgadnie, o kim wszyscy mówią, odpowiadając na pytania. Przykładowe pytania: *Czy ta osoba jest płci żeńskiej?; Czy ma jasne włosy?; Czy jest najwyższa w klasie?* itd. Zabawę powtarzamy kilka razy.

4. Zabawa wprawiająca wszystkich w dobry nastrój i wywołująca uśmiech – Kto jest na tym zdjęciu? Dzieci zamieniają się przyniesionymi zdjęciami i siadają w kręgu. Nowy kolega podchodzi do nich po kolei, przygląda się twarzom i zdjęciom. Stwierdza: *To jest twoje zdjęcie, ...* (podaje imię dziecka, do którego się zwraca) lub: *To nie jest twoje zdjęcie, ..., to jest zdjęcie...* Wręcza zdjęcie właściwemu dziecku, odbiera od niego trzymaną wcześniej fotografię i szuka jej właściciela. Zabawa trwa, dopóki wszystkie zdjęcia nie trafią do właścicieli.
5. Dziecko pokazuje przyniesione zdjęcia, opowiada o sobie to, co chce. Może zaprezentować jakąś swoją umiejętność, np. zaśpiewać piosenkę w ojczystym języku, stanąć na rękach, zagrać na skrzypcach, opowiedzieć o tym, że jeździ konno, gra w szachy, jest mistrzem w jakiejś grze komputerowej, hoduje rybki albo ma kolekcję kaktusów.
6. Wywiad – każde dziecko może zadać nowemu koledze jedno pytanie. Nie musi on odpowiadać, jeśli uzna, że któreś z pytań jest zbyt intymne.
7. Mosty² – zabawa ucząca współpracy i odpowiedzialności za innych. Ustawiamy na korytarzu lub w klasie dwie długie ławeczki albo deski na lekkim podwyższeniu – jedna za drugą, aby powstała długa kładka. Dzieci stają na kładce. Następnie próbują się na niej przemieścić w taki sposób, aby każdy znalazł się na innej ławce niż na początku, ale żeby podczas zamiany miejsc nikt nie spadł. Jeśli się to nie uda za pierwszym razem, powtarzamy zabawę, ale wcześniej możemy porozmawiać, jak wykonać ćwiczenie, żeby zakończyło się sukcesem. Na przykład może nie wszyscy jednocześnie powinni się przemieszczać. Inna odmiana zabawy – ławeczki stoją nie jedna za drugą, ale obok siebie, w pewnym oddaleniu.
8. Zaproponujmy uczniom, żeby wymienili się numerami telefonów, adresami e-mail, żeby nowa osoba miała z nimi kontakt także poza szkołą. Można też przygotować całą listę, jeśli taka w klasie funkcjonuje.
9. Ostatnią część zajęć poświęcamy na poczęstunek, jeśli został przygotowany, oraz na swobodne rozmowy.

Wart też zadbać o to, aby przyjąć opiekunów nowego ucznia do społeczności rodziców, zwłaszcza jeśli jest to zgrana grupa. Podjąć działania, aby się poznali, wymienili telefonami i adresami e-mail, jeśli przyjęta jest taka forma kontaktu, do czego gorąco zachęcam.

² Zabawa pochodzi z książki Ch. A. Smitha *Grupa bez przemocy*, wyd. Jedność, Kielce 2009.